

AGNIESZKA URBAŃSKA

## „Das Leben als Theater”. Afisze niemieckiego Teatru Miejskiego w Poznaniu w zbiorach Biblioteki Raczyńskich

Niemiecki Teatr Miejski w Poznaniu istniał przeszło 100 lat. Do czasu powstania Teatru Polskiego (1875) był jedyną stałą placówką teatralną w naszym mieście. Zmienne były jego losy. Przeżywał – a rzecz to zwyczajna w przypadku teatrów – okresy świetności i zastoju. Choć ciągle brak syntetycznej monografii, to sporo wiemy o jego dziejach dzięki licznym studiom badaczy polskich i niemieckich i do nich pragnę odesłać czytelników<sup>1</sup>, jako że w szkicu niniejszym chciałabym na dzieje tej placówki spojrzeć przez pryzmat znajdującej się w zbiorach Biblioteki Raczyńskich niezwykle cennej kolekcji afiszy tego teatru.

Na początek kilka uwag ogólnych, dotyczących pewnych właściwości gatunkowych, jakimi odznacza się owa szczególna forma, za pośrednictwem której władze, różnego rodzaju instytucje i organizacje społeczne komunikują się ze społeczeństwem. Dziś, gdy liczba kanałów umożliwiających wewnętrzną, społeczną komunikację jest tak bogata i zróżnicowana, znaczenie

<sup>1</sup> Zob. m.in.: H. Ehrenberg, *Das Posener Theater in südpreußischer Zeit*, „Zeitschrift der historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”, Jhrg. IX, H. 2, Posen 1894, s. 27-90, M. Laubert, *Das Posener Theater 1815-1847*, „Studien zur Geschichte der Provinz Posen in der ersten Hälfte des 19. Jhs”, Bd. I, Posen 1908; H. Knudsen, *Deutsches Theater in Posen. Erinnerungen und Beiträge zu seiner Geschichte*, Bad Nauheim 1961; idem, *Die Hauptepochen der Geschichte des deutschen Theaters in Posen. Beilage zum Programm des Königlischen Auguste Viktoria-Gymnasiums*, Posen 1912; E. Połczyńska, *Teatr niemiecki w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania” 2003, nr 3, s. 80-95; *Teatr niemiecki w Polsce – XVIII-XX wiek*, red. K. Prykowska-Michalak, Łódź 2008.

afisza jako środka komunikacji znacznie zmalało, ale w czasach, o których piszę, afisz miał znaczenie pierwszorzędne.

Wśród różnego rodzaju afiszy afisze teatralne zajmują miejsce szczególne, które zawdzięczają temu, że informują o wydarzeniach i faktach kulturalnych, nierzadko bardzo ważnych, które z natury swej są bardzo ulotne. Dziś, dzięki taśmie filmowej czy magnetofonowej, aparatom fotograficznym, potrafimy ową ulotność przewyciężyć, ale w czasach, które są przedmiotem mojej uwagi, spektakl teatralny, widowisko operowe, koncert, wieczór poetycki, okolicznościowa akademія z chwilą, gdy się kończyły, przestawały istnieć. Czasami na dłużej zakorzeniły się w czyjejs pamięci, niekiedy utrwaliła je gazetowa notka czy pośpieszna opinia recenzenta. Dobrze wiedzieli o tym ludzie teatru, stąd też ich myślenie o własnej pracy prawie zawsze zabarwione jest goryczą. I trudno się temu dziwić. Niektóre przedstawienia rodziły się z wielkim wysiłkiem, pełne były błyskotliwych rozwiązań scenicznych, twórczych, ciekawych interpretacji i odczytań danego dzieła, natchnionej gry aktorów i wszystko to znikało, gdy kończył się spektakl, a w teatrze gasły światła.

W tej sytuacji afisz teatralny, który niezależnie od okoliczności sumiennie informuje o dacie, obsadzie, reżyserii, autorze, staje się bardzo cennym źródłem, tym cenniejszym, im odleglejszej przeszłości dotyczy. Nierzadko przecież zdarza się, że stary afisz teatralny jest jedynym fizycznym świadectwem, potwierdzającym, że jakiś fakt miał miejsce<sup>2</sup>.

Jeszcze jedno ważne rozróżnienie. W potocznym języku termin afisz bywa traktowany wymiennie z terminem plakat. To poważny błąd, plakat pojawił się znacznie później i w odróżnieniu od afisza, w którym dominuje informacja, w plakacie na plan pierwszy wysuwa się funkcja estetyczna – przez oryginalną i indywidualną grę motywów, symboli, kolorów autor nie tyle informuje o jakimś fakcie kulturalnym, co go interpretuje, nadaje mu jakieś dodatkowe, ważne dla siebie, często symboliczne znaczenie. Warto o tej różnicy pamiętać.

Podstawową funkcją afiszy teatralnych jest przekazanie najbardziej elementarnych informacji o przedstawieniach oraz – w mniejszym stopniu – ich promocja. I choć te ich funkcje są oczywiste, to nie są jednorodne. Wyróżnia się afisze teatralne publiczne, prywatne oraz gazetowe<sup>3</sup>. Zadaniem afisza publicznego było zainteresowanie jak najszerszego kręgu odbiorców, stąd eksponowany był on w dobrze widocznym, ogólnie dostępnym miej-

---

<sup>2</sup> Zob. E. Orzechowski, *Życie teatralne w świetle towarzyszących mu druków okolicznościowych*, w: *Druki ulotne i okolicznościowe – wartości i funkcje. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Wojnowice, 8-10 października 2004*, Wrocław 2006, s. 279-295.

<sup>3</sup> W. Jampolski, *Afisz teatralny*, „Scena Polska” 1931, z. 12, s. 8-11.

Posen, Freytags den 13ten July 1798.

wird die

von Sr. Königlichem  
allergnädigst  
Carl Döb,  
Schauspieler



Majest. von Preußen  
generalprivilegirte  
belinische  
Gesellschaft

aufführen:

## Der argwöhnische Liebhaber.

Ein Lustspiel in 5 Aufzügen, von Bretzner.

### Personen:

Anasth. Beeg,	—	—	—	—	Madame Vogel.
Aulchen, ihr Kammermädchen,	—	—	—	—	Madame Schaffner.
Hofstet. Ribet,	—	—	—	—	Herr Vogel.
Philis, dessen Bediente,	—	—	—	—	Herr Bedt.
Heurich, dessen Jäger,	—	—	—	—	Herr Kempf.
Doktor Klappert,	—	—	—	—	Herr Döring.
Antonmann Klau,	—	—	—	—	Herr Schaffner.
Waldeman Klau, sein Sohn,	—	—	—	—	Carl Döbbelin.
Weson,	—	—	—	—	Herr Bedt.
Krauf,	—	—	—	—	Herr Cilar.
Daniel, Klapperts Bediente,	—	—	—	—	Herr Jontano.
Mehrere Bediente.	—	—	—	—	

NB. Zwischen dem 4ten und 5ten Aufzuge, wird Herr Gartermann die Ehre haben, ein Waldhorn-Concert zu blasen.

Nach Endigung des Stückes wird Herr Ehlenberger eine Horn-Pipe tanzen.

Preise der Plätze: Erster Platz 3 Fl. Zweiter Platz 2 Fl. Dritter Platz 1 Fl.

Der Schauplatz ist vor dem Brummerthor, in der Reitbahn des Hrn Weiskerd.

Die Kasse wird um 5 Uhr geöffnet.

Der Anfang ist um 6 Uhr.

Carl Döbbelin.

scu – np. na słupie ogłoszeniowym i obowiązkowo przed wejściem do teatru; miał zainteresować nie tylko stałego bywalca teatru, ale również zwykłego przechodnia – potencjalnego widza. Afisz prywatny był natomiast drukowany w małym formacie, w formie biletu na przedstawienie, który po spektaklu można było zabrać do domu na pamiątkę. Odszedł on już jednak do historii. Formę pośrednią między afiszem publicznym a prywatnym stanowił afisz gazetowy, który, jak sama nazwa wskazuje, był drukowany w prasie regionalnej i informował, co w najbliższym czasie pojawi się na deskach teatru.

Afisz teatralne Teatru Miejskiego w Poznaniu, znajdujące się w Bibliotece Raczyńskich, to osiem jednostek, w sumie 1337 afiszy. Tylko jedną z nich stanowią luźne afisze (rkp. 2418). Pozostałe zebrane są w chronologiczne grupy i oprawione w formę księgi w twardej obwolucie. Jedną taką księgą obejmuje jeden sezon teatralny (jeden rok kalendarzowy), afisze zszyte są w kolejności chronologicznej, od stycznia do grudnia danego roku. Cechą charakterystyczną afiszy XVIII- i XIX-wiecznych jest właśnie informowanie o przedstawieniu na konkretny dzień. Prawie na każdy dzień danego roku znajdziemy jeden afisz.

Przeważający format omawianych afiszy to około  $36 \times 22$  cm. Tylko z okazji specjalnych przedstawień lub premier drukowano afisze o wymiarach około  $43 \times 37$  cm.

Informacje na afiszach umieszczano według następującego układu:

- tytuł przedstawienia,
- autor,
- obsada aktorska z wyszczególnionymi rolami gościnnymi,
- ceny biletów w zależności od miejsc na widowni i w łóżach,
- godziny rozpoczęcia przedstawienia i jego zakończenia oraz otwarcia kas,
- nazwisko dyrektora teatru, który na powyższe przedstawienie zapraszał. Projektodawca afisza pozostawał bezimienny.

Czcionka afiszy Teatru Miejskiego to gotyk z tekstem niemieckim w kolorze czarnym. Była ona oczywiście zróżnicowana pod względem wielkości: największą kreślono tytuł przedstawienia, mniejszą – pozostałe informacje. Spektakle polskiego teatru anonsovano niekiedy czcionką czerwoną (rkp. 2691). Ta standaryzacja wynikała, jak się wydaje, z dwóch okoliczności: pierwsza, dość oczywista, to oszczędność, druga, sądzić należy, że znacznie ważniejsza, to przyzwyczajenie czytelnika do określonego kodu, dzięki standardowej formie przechodzeń bez trudu rozpoznawał w całym mrowiu afiszy, obwieszczeń te najbardziej dla siebie interesujące. Już nasi przodkowie odkryli i praktycznie wykorzystywali to, co dla dzisiejszych specjalistów od reklamy i *public relation* jest czymś oczywistym, mianowicie marketingową wartość standaryzacji.



Dawny afisz, w odróżnieniu od dzisiejszych, był składany i odbijany przed każdym przedstawieniem, a więc niemalże codziennie, nie tylko przed premierą, tak jak ma to miejsce współcześnie. Był drukiem jednorazowego użytku, ponieważ z okazji kolejnego przedstawienia drukowano nowy z dokładną datą dzienną, nawet jeśli sztuka była powtarzana. Do naszych czasów, w zbiorach Biblioteki Raczyńskich, zachowały się kompletne oprawione roczniki afiszy z lat 1838, 1841, 1843, 1845, 1859 oraz 1867, ale także, co godne uwagi, pojedyncze egzemplarze z lat 1789-1824.

Do czasu, gdy pojawił się program, afisz zawierał także informacje, które dyrekcja uznawała za ważne dla widza, np. zwięzły opis poszczególnych scen przedstawienia, stąd można go było kupić przed wejściem na widownię, a abonentom dostarczano go do domu. Również teatr zobligowany był przez władze do przechowywania afiszy<sup>4</sup>.

Jak zatem wyglądał afisz w różnym czasie Teatru Miejskiego w Poznaniu? Afisze, które zachowały się, można podzielić, uwzględniając jako kryterium osobę, instytucję zapraszającą na przedstawienie teatralne.

Do roku 1804, a więc do czasu kiedy powstała w Poznaniu stała scena na dawnej Muszej Górze, czyli ówczesnym placu Wilhelma (Wilhelmsplatz)<sup>5</sup>, wystawianie sztuk teatralnych odbywało się w różnych miejscach miasta: m.in. w Hotelu Saskim na ulicy Wrocławskiej oraz tzw. ujeżdżalni Jana Geislera, znanego w Poznaniu restauratora, zbudowanej około 1785 roku i usytuowanej niedaleko bramy Wronieckiej. Ówczesne afisze zawierają w nagłówku charakterystyczne odniesienie do antreprenera: „z mocy przywileju nadanego przez Jego Królewską Mość Króla Prus zespół Carla Döbellina przedstawia” oraz miejsce występów – Posen (Poznań) wraz z dokładną datą dzienną – np. 13<sup>ten</sup> July 1789. Nie ma jeszcze wzmianki w nagłówku o teatrze w rozumieniu instytucjonalnym, ponieważ takiego nie było. Istniał natomiast zespół aktorski przedsiębiorcy teatralnego (nie dyrektora, ten tytuł pojawi się później), który uzyskawszy przywilej do dawania przedstawień, wzorem Jana Chrystiana Wassera z Wrocławia, zobowiązywał się

<sup>4</sup> W. Raszewski, *Warszawski afisz dzienny, Teatr Narodowy i jego kontynuacje*, „Pamiętnik Teatralny” 1987, z. 4, s. 493-494.

<sup>5</sup> Projekt wybudowania powstał w 1801 roku, kiedy król Fryderyk Wilhelm III zdecydował się przeznaczyć 18 tysięcy talarów na ten cel. Pozostała część miała być w założeniu sfinansowana przez poznańską społeczność, która jednak zbojkotowała odezwy Kamery Poznańskiej, teatr miał być bowiem miejscem wystawiania jedynie niemieckich przedstawień, a budynek stanowić własność państwa, a nie miasta. Budowa ruszyła w maju 1802 roku i trwała dwa lata, pochłaniając w sumie prawie 47 tysięcy talarów. Ostatecznie nowy gmach teatru oddano do użytku w 1804 roku. 10 czerwca wystąpili na jego scenie soliści opery berlińskiej – sopranistka Maria Marchetti-Fantozzi i jej mąż tenor Angelo Fantozzi, a na oficjalnym otwarciu 17 czerwca zaprezentowano komedię włoską *Der Amerikaner* (Amerykanin) Camillo Federiciego.

wystawiać sztuki w Poznaniu w okresie od listopada do lutego, natomiast w innych miesiącach wolno mu było wizytować prowincję, za odpowiednią zapłatą<sup>6</sup>.

W tym czasie najczęstszym znakiem graficznym był motyw pruskiego orła w koronie z rozpostartymi skrzydłami, taki, jaki pojawił się na afiszu do sztuki *Der argwöhnische Liebhaber* (Podejrzliwy amant) z 1789 roku, wystawionej jeszcze w ujeżdżalni Geislera. Jest on jednocześnie najstarszym afiszem znajdującym się w zbiorach Biblioteki Raczyńskich<sup>7</sup>. Orzeł pruski miał symbolizować zwierzchność władzy nad działalnością antreprenera oraz nadanym mu przywilejem na wystawianie sztuk.

Po powołaniu w 1804 roku stałej sceny w Poznaniu teatr staje się stabilną instytucją, która bardzo szybko i na trwałe zadomowi się w kulturalnym pejzażu miasta. Zmienia się wygląd afiszy, choć jest to tylko zmiana treści nagłówka, w którym odtąd pojawiać się będzie adres „Theater zu Posen” oraz „Stadttheater zu Posen”. W dalszym ciągu pojawia się motyw orła pruskiego, jak np. na afiszu do przedstawienia *Die Schwestern von Prag* (Siostry z Pragi) z 1822 roku<sup>8</sup>, choć ciekawe motywy przypominające średniowieczne drzeworyty, odnaleźć można także na trzech afiszach z przedstawień w Hotelu Saskim: *Der gute Vater und der undankbare Sohn* (Dobry ojciec i niewdzięczny syn), *Doctor Faust* oraz *Das überleite Urtheil* (Pochopny wyrok) z lat 1822-1823<sup>9</sup>. Dadzą one w późniejszym okresie zaczątki sztuki plakatowej, a więc – o czym już wspomniałam – odmiennej formy informowania widza o spektaklu.

Afisz Teatru Miejskiego różnią się też jakością papieru, na jakim je drukowano. W początkowym okresie był to papier czerpany, nieobcinany, który w połowie XIX wieku został zastąpiony znacznie tańszym, ale też mniej trwałym – papierem drzewnym. Wczesne afisze, do lat czterdziestych, nie zawierają metryki drukarni, w której zostały wykonane, choć bez wątplenia była to jedna z ówczesnych poznańskich oficyn. Dopiero na afiszach, występującego gościnnie w Poznaniu, polskiego teatru z Krakowa pod dyrekcją Zygmunta Anczyca odnaleźć można metrykę drukarni Ludwika Mierzbacha<sup>10</sup>. Także wszystkie afisze z rocznika 1867 posiadają już u dołu metrykę drukarni Wilhelma Deckera & Co<sup>11</sup>.

<sup>6</sup> Zapłata ta wynosiła 150 talarów rocznie oraz 12 groszy każdego wieczoru, por. K. Estreicher, *Teatra w Polsce*, oprac. K. Nowacki, t. IV, cz. 1, Kraków 1992, s. 336-337.

<sup>7</sup> Afisz z 13 lipca 1789 roku (Rkp. 2418 Biblioteki Raczyńskich k. 1).

<sup>8</sup> Afisz z 28 lutego 1822 roku (Rkp. 2418 Biblioteki Raczyńskich k. 11).

<sup>9</sup> Afisze z 10 i 27 grudnia 1821 roku oraz 2 stycznia 1822 roku (Rkp. 2418 Biblioteki Raczyńskich k. 15-17).

<sup>10</sup> Zob. rocznik afiszy z 1843 roku (Rkp. 2691 Biblioteki Raczyńskich k. 52 i n.).

<sup>11</sup> Zob. rocznik afiszy z 1867 roku (Rkp. 2694 Biblioteki Raczyńskich).





Jak już wcześniej zaznaczyłam, dokładna data dzienna drukowana na każdym afiszu zmuszała do codziennego niemal drukowania nowego egzemplarza, choćby sztuka grana dnia następnego powtarzała się. Preferowano czarny kolor afisza, z czcionką gotycką, ze zróżnicowaną jej wielkością, rzecz jasna w odniesieniu do poszczególnych elementów, a więc tytuł czcionką największą, obsada – mniejszą, a drobnym drukiem ceny miejsc oraz np. treść sztuki. Co ciekawe, o ile afisze teatrów polskich występujących gościnnie na deskach Teatru Miejskiego w Poznaniu swym czerwonym kolorem zawiadamiały o mającej się odbyć premierze, o tyle niemieckie pozbawione są zupełnie tego barwnego elementu. Premiery, które miały miejsce średnio około 20 razy w ciągu roku, zazwyczaj poprzedzała jedynie krótka formułka *Zum Erstenmale* (po raz pierwszy), choć odnaleźć można i ciekawe sposoby promocji nowej sztuki, jak choćby dodane na afiszu zaproszenie dyrektora D. Köhlera z 1822 roku na premierę *Heleny Étienne Méhula*:

Polecam tę operę, która jest całkiem nowa i nigdy nie została jeszcze tutaj wystawiana. Publiczności szczególnie emocjonującej się dobrą muzyką polecam dzieło dobrego kompozytora i mam nadzieję na liczną frekwencję<sup>12</sup>.

Jeśli w danym dniu miały miejsce na przykład trzy przedstawienia, to wzmianka o premierze znajdowała się zawsze na początku afisza, niezależnie od kolejności, w jakiej była grana.

Liczba sztuk wystawianych w danym miesiącu uzależniona była, jak się zdaje, od sezonu, bywały jednak miesiące rekordowe, jak luty 1843 roku (dyrektorem był wówczas E. Vogt), gdy wystawiono 23 sztuki, czy czerwiec tego samego roku, w którym zaprezentowano 27 przedstawień polskich i niemieckich.

Z pamięcią o Polakach, u dołu afiszy drukowano polskie tłumaczenie tytułu sztuki. I odwrotnie, występy polskiego teatru opatrywano, umieszczonym u dołu i drukowanym gotykiem, niemieckim tłumaczeniem tytułu polskiej sztuki<sup>13</sup>. W latach czterdziestych pojawiają się często afisze dwustronne, z jednej strony drukowane w języku polskim, z drugiej – w niemieckim. Umożliwiało to powieszenie obu afiszy obok siebie, które dzięki temu stawały się komunikatem czytelny dla polskiej i niemieckiej publiczności, np. afisz do opery *Zar und Zimmerman, oder: Die beiden Peter* (Car i cieśla, czyli dwaj Piotrowie) Gustava Alberta Lortzinga z 1841 roku, która cieszyła się dużym powodzeniem<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Zob. przypis 7.

<sup>13</sup> Zob. na przykład afisz do przedstawienia *Paraviedes, Bankier Hiszpański* Paulina Deslândesa w opracowaniu J. T. S. Jasińskiego (Rkp. 2691 Biblioteki Raczyńskich k. 54).

<sup>14</sup> Afisze z 24 czerwca i 8 lipca 1841 roku (Rkp. 2690 Biblioteki Raczyńskich k. 44, 80).



Heute, Freitag den 2. April 1841.

# Großes Instrumental- und Vocal-Concert

unter Leitung des Herrn Hieronymus Truhn aus Berlin  
und Wittwifrau  
der Kaiserl. Königl. Hofopernfängerin **Fraulein Schebest** aus Wien  
in zwei Abtheilungen.

(Mit verstärktem, auf der Bühne placirten Orchester.)

## Erste Abtheilung.

1. Große Quartette aus der Oper „Ludwig“ von G. F. H. Hoffmann. (Besetzt der Kantabrinne, in Gallot's Manier.)
2. Große Arie aus „Gencenolo“, große Oper von Rossini, vorgetragen von Francis August Scherb.
3. Ouvertüre, 2 vier Quartetten für Männerstimmen von G. F. Truhn, vorgetragen von den Herren Böhm, Pilsner, Riedel, Wiedel und dem Gemeinwesen.
4. „Der Hugenotte im Kerk“ Spanische Romaze von Truhn, vorgetragen von Frauella Scherb.

## Zweite Abtheilung.

5. Ouverture militaire, von G. F. Truhn.
6. La Gondole, für Tenor und Orchester, von G. F. Truhn, gesungen von Herrn Böhm.
7. „Der Abdalag“ spanische Romaze, von G. F. Truhn.
8. „Der Kerk“ spanisches Lied, vorgetragen von Frauella Scherb.
9. „Die Scherzreden“ komisches Quartett für Männerstimmen, von G. F. Truhn.
10. „Die Scherzreden“, komponiert vom Fürsten Anton Radziwiłł, gesungen von Frauella Scherb.
11. „Die Scherzreden“ von Remonuzzi (in polnischer Sprache), vorgetragen von Frauella Scherb.

B e r i c h t

## Die Uniform des Feldmarschalls Wellington.

Kuipiel in einem Akt von K. v. Kotzebue.

### Personen:

Finkel, ein Knecht	J. Vogt
Herrn Anton	W. Scherb
Wittw. Frau Truhn	Frau Scherb
Herrn die Kerk	Herr die Kerk
Ein Oberst des Feldmarschalls Wellington	Herr die Kerk
Ein französischer Soldat	Herr die Kerk
Ein spanischer Diener	Herr die Kerk
Ein spanischer Diener	Herr die Kerk

(Die Personen sind in ihrem Coste nach den Darstellern nach der französischen Original, am besten nach einem, im Jahre 1814. vorstellten Bühnen.)

### Preise der Plätze:

Erste Rangloge 20 Sgr. Specieil 20 Sgr. Parterre 12 Sgr. Zweite Rangloge 7 Sgr. Amphitheater 5 Sgr.  
Galerie 3 Sgr. Kinder im Parterre 7 Sgr.

Der Anfang ist präcise 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Uhr, die Kasse wird um 6 Uhr geöffnet.

Freibilletts sind durchaus ungültig.

Kommenden Dienstag den 6. April die letzte Vorstellung.

K. Vogt.

Ilustracja 3. Afisz z koncertu z gościnnym występem Agnes Schebest z 1841 roku. Koncert poprzedzało przedstawienie *Die Uniform des Feldmarschalls Wellington* (Mundur marszałka Wellingtona) Augusta Kotzebuego

Widoczne jest to zwłaszcza w afiszach z lat czterdziestych za dyrekcji Ernsta Vogta, który starał się o stabilność finansową teatru. Zdawał sobie sprawę, że osiągnie to między innymi przez przyciągnięcie do teatru polskiej publiczności. Za jego dyrekcji tradycją stały się letnie występy gościnne polskich zespołów teatralnych z Krakowa i Warszawy oraz teatrów amatorskich. Byłoby jednak przesadą, gdybyśmy te drobne ukłony kierowane do polskiej publiczności traktowali jako szczególny przejaw polonofilskich skłonności dyrektora. To raczej świadectwo zdrowego rozsądku przedsiębiorcy, który doskonale rozumiał, że w takim mieście jak Poznań teatr musi zabiegać o względy wszystkich mieszkańców. Dwujęzyczne afisze znikają jednak po wydarzeniach Wiosny Ludów.

Najdobitniej tę swoistą symbiozę wyraża zaproszenie w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego” z 1845 roku na występ słynnej śpiewaczki Sophie Schröder-Devrient:

Ponieważ opery łatwo zrozumieć można, nie posiadając nawet dokładnie języka niemieckiego i dziedzina śpiewu wspólna wszystkim narodowościom, pozwalamy więc sobie teatr niemiecki podczas przedstawień J.Pani Schröder-Devrient względem łaskawszym i udziałowi publiczności naszej polecić<sup>15</sup>.

Sławnych osób występujących gościnnie na deskach Teatru Miejskiego w Poznaniu było bardzo wiele, jak choćby włoska śpiewaczka Angelika Catalani (1819), skrzypek Karol Lipiński (1821, 1823), pianistka Maria Szymanowska (1823), wirtuoz skrzypiec Niccolo Paganini (1829) czy ośmioletni pianista Józef Krogulski (1825). Swoje koncerty w 1843 roku dali: sam Franz Liszt oraz Fred Lund i Feliks Lipiński, wreszcie na deskach teatru śpiewały znakomita Agnes Schebest z Wiednia (1841) czy Sabine Heinefetter (1842). Przyczyniało się do tego dogodne położenie Poznania, na drodze do Warszawy i dalej do Petersburga.

W przypadku występów gościnnych znanego aktora, wzmianka o tym pojawiała się większą czcionką zaraz pod datą, podobnie było z benefisami. Bywało, że aktor w ramach gościnnych występów zamieszczał na dole afisza specjalne zaproszenie dla widzów, jak np. Lina Bickert w 1840 roku: „poddańczo polecając się szanownej publiczności, która zaszczyti dzisiejsze przedstawienie [swoją obecnością – A.U.]”<sup>16</sup>.

W obsadzie nazwisko występującego gościnnie aktora było oznaczone trzema gwiazdkami, a następnie niżej zaznaczone osobno wraz z rolą, w którą ów aktor się wcielał. Miało to oczywiście na celu jego wyróżnienie.

<sup>15</sup> „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1845, nr 57, s. 455.

<sup>16</sup> Afisz do przedstawienia *Liebe kann Alles, oder Widerspenstige* Williama Shakespeare’a w opracowaniu J. F. Schinka (Rkp. 2689 Biblioteki Raczyńskich k. 99).

Montag den 27. Februar 1843.

Grosses

# Concert

des Hof-Appellmeisters, Ritters etc.

Herrn

*Dr. Franz Liszt*

im Schauspielhause.

---

**Erste Abtheilung.**

1. Fantaisie sur les motifs des Huguenots, vorgetragen von Herrn Dr. Franz Liszt
2. Aufforderung zum Tanz von Weber, vorgetragen von Demselben.
3. Romanze von Commer, gesungen von Herrn Schrader.
4. Arie von Rossini, gesungen von Dem. Kral.

**Zweite Abtheilung.**

5. Tarantelle de Rossini, vorgetragen von Herrn Dr. Franz Liszt.
6. Mazurke von Chopin, vorgetragen von Demselben.
7. Polonaise des Puritains, vorgetragen von Demselben.
8. Arie von Adam, gesungen von Dem. Melle.
9. Hexameron, Bravour-Variation über Motive aus den Puritanern, vorgetragen von Herrn Dr. Franz Liszt.

---

**Preise der Plätze:**

Erster Rang und Sperrsitz 1 Rthlr. 20 Sgr. Parterre 1 Rthlr. 10 Sgr.  
Zweiter Rang 1 Rthlr. Amphitheater 20 Sgr. Gallerie 15 Sgr.  
Kinderbillets (Parterre) 15 Sgr.

---

Einlass halb 6 Uhr. Anfang halb 7 Uhr.

E. Vogt.



Aktorów w obsadzie sztuki wymieniano według ważności postaci, jaką grali w sztuce, w dwóch szpaltach dla przejrzystości.

Pod obsadą aktorską sztuki swoje miejsce na afiszu miały z reguły wyszczególnione w zależności od miejsca ceny biletów wstępu na przedstawienia. Ceny te zmieniały się, rzecz jasna, w różnych okresach, jednak nie tak bardzo, jak można byłoby się tego spodziewać. Na przykład w 1817 roku na przedstawienie *Don Juan* miejsca w łoży w pierwszym rzędzie kosztowały 12 srebrnych groszy (sgr), rząd drugi oraz parter – 8, a galeria – 6. W 1841 roku ceny wynosiły od 15 sgr w łoży do 3 sgr na galerii, a w 1867 roku odpowiednio – od 25 do 8 sgr. Program przedstawienia kosztował 3 sgr. W tym czasie czeladnik zarabiał tygodniowo 2 talary i 25 sgr, miesięczna pensja nauczyciela szkoły średniej wynosiła około 400-600 talarów, a sędziego 800 talarów<sup>17</sup>. Funt, czyli około pół kilograma wieprzowiny w 1847 roku kosztował 2 sgr, a kwarta piwa (1,14 litra) około 7 fenigów. Widać więc, że bilety nie należały do najtańszych i z pewnością niezamożnej części społeczeństwa trudno było sobie na nie pozwolić.

Dyrekcja teatru w celu zwiększenia frekwencji publiczności stosowała różne formy promocji. Na przykład, jeśli kupiło się bilet na przedstawienie jeszcze przed otwarciem kasy, czyli mniej więcej do godziny 17.00, cena była niższa z reguły o około 4 sgr. Co ciekawe, znacznie droższe były ceny biletów na przedstawienia polskich grup teatralnych goszczących w Poznaniu i wynosiły w 1843 roku aż od 6 do 2 zł, jedynie miejsce na galerii kosztowało 3 sgr. Ceny wzrastały także podwójnie w czasie jarmarków, wyścigów konnych i jarmarku św. Jana, kiedy do Poznania zjeżdżało wiele osób i można było liczyć na zwiększoną frekwencję publiczności chętnej do odwiedzenia teatru, który zapewne na co dzień był dla nich niedostępny.

Oddanych teatrowi widzów zapewnić miał także abonament, czyli wcześniejsze wykupywanie biletów na kilka przedstawień z góry, co premiowano niższą ceną. Z reguły oferowano abonament miesięczny. W lewym górnym rogu afisza widniał numer abonamentu, który obowiązywał na dane przedstawienie. W szczególnych przypadkach, jak np. benefisy lub występy gościnne znanych aktorów, abonament uchylano.

Kasę teatru z reguły otwierano o godzinie 17.00 lub 18.00, początek przedstawienia miał miejsce zwykle o 19.00 lub 20.00 koniec zaś około godziny 21.00, rzadziej 22.00. Bilety można było jednak nabyć nie tylko w kasie, ale również w mieszkaniu dyrektora, u conditora (cukiernika) niejakiego Douchy na rynku (1818 rok), u perukarza Carla Andersa na ulicy Wrocławskiej (1817 rok) czy u kupca Baumanna przy rynku nr 94 (1821 rok). Również bilety na polskie przedstawienia nabyć można było

<sup>17</sup> 1 talar = 6 złotych polskich = 30 srebrnych groszy = 180 groszy polskich = 360 fenigów.

**TEATR MIEJSKI w POZNANIU.**

Dzisiaj, w Sobotę dnia 20. Marca 1841.

**WIELKA MUZYKALNA AKADEMIA**

dyrektora muzyki i pianisty Pana Dr. Charl. Seymour Shiff z Londynu i mistrza na skrzypcach  
Pana Fred Lund, członka Król. teatru w Kopenhadze,  
w dwóch oddziałach.

**Pierwszy oddział.**

- 1) Wielki koncert.
- 2) Reflexion musicale, nad tematem oryginalnym z wariacjami.
  - a) \* Menuet.
  - b) \* \* \* \* \*
  - c) \* de Herold.
  - d) \* \* \* \* \*
  - e) \* \* \* \* \*
  - f) \* \* \* \* \*
  - g) \* \* \* \* \*
- 3) Impromptu i wykonany przez Pana Fred Lund.
- 4) Triumfująca obywateli de Helmsie, kompozycja dramatyczna, komponowana i wykonana przez Pana Shiff.

**Drugi oddział.**

- 1) Wielki koncert.
- 2) Air varié przez Beeta, wykonany przez P. Fred Lund.
- 3) L'Amour d'Anvers, wiersze Johna, muzyka G. Symphera, wykonany przez Pana Fischer.
- 4) Ustęp koncertowy w towarzyszeniu artysty przez Henr Herz, wykonany przez Pana Dr. Shiff.

Po pierwszym oddziale

**ROZTARGNIENI.**

Komedia oryginalna w 1 akcie przez A. Kotzebuego.

**OSOBY.**

Major Stasowiel, } podpułkownik kawalerii	JP Karsten.
Kapitan Merschnon,	JP Isidor.
Charlotta, córka Majora,	JP Panz Zsch I.
Karel, syn kapłana.	JP Hohlweg młodszy.

GENA MIEJSKA. Pierwsza ranga łódź, bilet 20 sgr., Parkiet 20 sgr., Parter 12 sgr., druga ranga łódź, bilet po 10 sgr.  
Amfiteatr 6 sgr., Galerya 4 sgr.

Porządek punktualnie o 7. godzinie. Kassa o 6. godzinie będzie otwarta.

Heute, Sonnabend den 20. März 1841.

**Große musikalische Akademie**

des Musikdirectors und Pianisten Herrn Dr. Charl. Shiff aus London und des Violin-Virtuosen  
Herrn Fred Lund, Mitglied des Königl. Theaters zu Kopenhagen,  
in 2 Abtheilungen.

**Erste Abtheilung.**

- 1) Grand Concerto.
- 2) Reflexion musicale über ein Original-Thema mit Variationen:
  - a) nach Chopin,
  - b) \* \* \* \* \*
  - c) \* \* \* \* \*
  - d) \* \* \* \* \*
  - e) \* \* \* \* \*
  - f) \* \* \* \* \*
  - g) \* \* \* \* \*
- 3) Impromptu und Concertino von Herrn Fred Lund.
- 4) Triumfierende Oebwähler de Helmsie, dramatische, komponirt und ausgeführt von Herrn Dr. Shiff.

**Zweite Abtheilung.**

- 1) Grand Concerto.
- 2) Air varié de Beethoven arrangirt von Herrn Fred Lund.
- 3) L'Amour d'Anvers, wiersze Johna, muzyka G. Symphera, wykonany przez Pana Fischer.
- 4) Ustęp koncertowy w towarzyszeniu artysty przez Henr Herz, wykonany przez Pana Dr. Shiff.

**Die Zerstreuten.**

Original-Bühnspiel in 1 Akt von A. v. Kotzebue.

Major von Stasowiel, } podpułkownik kawalerii	Herr Karsten.
Kapitan von Merschnon,	Herr Isidor.
Charlotta, die Tochter Majora,	Herr Panz Zsch I.
Karl, sein Sohn.	Herr Hohlweg jünger.

**Preise der Plätze:**

Erste Rangloge 20 Sgr. Sperrsitz 20 Sgr. Parterre 12 Sgr. Zweite Rangloge 10 Sgr. Amphitheater 6 Sgr. Gallerie 4 Sgr.  
Der Anfang ist präcise 7 Uhr, die Kasse wird um 6 Uhr geöffnet. **F. Vogt.**

Ilustracja 5. Afisz dwujęzyczny z koncertu Charlesa Seymoura Shiffa i Freda Lunda z 1841 roku. Po pierwszej części komedia Augusta Kotzebuego *Zerstreuten* (Roztargnieni)

poza kasą, w wymienionych na afiszach miejscach, np. w księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, księgarni Stefańskiego czy oberży niejakiego Jabłkowskiego.

Godną odnotowania ciekawostką jest fakt, że w swej repertuarowej ofercie kierownictwo teatru uwzględniało również potrzeby dzieci. Mogły one liczyć na wstęp za połowę ceny, co również zaznaczano na afiszu. Specjalnie dla najmłodszych wystawiano także niektóre sztuki, jak choćby *Dornröschen* (Śpiąca królewna), oraz *Sneewittchen und die Zwerge* (Królewna i krasnoludki), na które to przedstawienia w 1867 roku cenę specjalnie obniżono dla rodziców wraz z dziećmi do 7,5 sgr, na galerii nawet do 2 sgr<sup>18</sup>. Oba te przedstawienia wykonywane były przez zespół dziecięcy.

Jakie sztuki wystawiano? Oczywiście, w szkicu takim jak niniejszy trudno o pełny przegląd repertuaru, nie jest to ani możliwe, ani w szkicu o takich ambicjach jak moje – wskazane, ale nad niektórymi przykładami warto się przez chwilę choćby, w kronikarskim niejako stylu, zatrzymać.

Najstarszy w tej kolekcji jest afisz informujący o przedstawieniu *Der argwöhnische Liebhaber* (Podejrzliwy anant) z 1789 roku, wystawiany jeszcze w ujeżdżalni Geislera (k. 1). Inne to m.in. afisz informujący o gościnnych występach lalkarza Schütza z Poczdamu w Hotelu Saskim (k. 15-17) i locie balonu aerostatycznego (6 lipca, bez roku, k. 20) oraz pierwsze afisze z przedstawień w budynku teatru na placu Wilhelma pod dyrekcją Carla Kasimira Döbbelina – *Moses, oder Israels Befreiung aus Egypten* (Mojżesz albo wyjście Izraela z Egiptu) Augusta Klingemanna (27 maja 1817 roku – k. 2), *Don Juan, oder der steinere Gast* (Don Juan albo gość kamienny) W. A. Mozarta (13 lipca 1817 roku – k. 3).

Z roku 1838 pochodzi 194 afiszy, w tym 28 z przedstawień polskiego zespołu teatralnego pod dyrekcją Wincentego Raszewskiego, który w okresie od 1 lipca do 11 października tego roku gościł w Poznaniu. Tu warto zwrócić uwagę na dwujęzyczny afisz anonsujący sztukę *Szkoda wąsów* Adama Dmuszewskiego z gościnnym udziałem niemieckiej aktorki Caroline Bauer (28 czerwca); obok niej tego roku do Poznania zawitali jeszcze na gościnne występy: Charlotte von Hagen z Berlina (od 4 marca do 4 kwietnia), Emilie Pohlmann-Kressner, śpiewaczka z Hamburga (11 marca) oraz Moritz Rott, aktor z Berlina (16-20 maja). Najpopularniejszym przedstawieniem tego roku była lekka komedyjka *Fröhlich* (Wiosna), wystawiana aż 12 razy oraz jednoaktowy wodewil *Paris in Pommern, oder: Der Jude aus Meseritz* (Paryż na Pomorzu, czyli Żyd z Meseritz) Louisa Angely (11 razy).

<sup>18</sup> Afisze do przedstawienia *Sneewittchen und die Zwerge* Karla Augusta Görnera z 16 i 19 lutego 1867 roku (Rkp. 2694 Biblioteki Raczyńskich k. 41, 45) oraz do przedstawienia *Dornröschen* tegoż samego autora z 4 i 6 marca 1867 roku (Rkp. 2694 Biblioteki Raczyńskich k. 59, 61).



Ciekawostką są afisze informujące o możliwości obejrzenia w teatrze ćwiczeń akrobatycznych Beduinów Rhagasa i Abdali, goszczących w Poznaniu w drodze do Warszawy i Petersburga (5-10 kwietnia – k. 45-48).

W roku 1840 natomiast najczęściej wystawiane były: *Vestalin* (Westalka) Gasparo Luigi Spontiniego, *Nachtwandlerin* (Lunaticzka) Vincenzo Belliniego, *Robert der Teufel* (Robert diabeł) Giacomo Meyerbeera (właśc. Jakob Meyer Beer), *Das Nachlager in Granada* (Nocleg w Granadzie) Johanna Friedricha Kinda oraz *Griseldis* Friedricha Halma (właśc. Eligius Franz von Münch-Bellinghasen). 5 lipca (k. 65) wystawiono dramat *Kościuszkowski – der Feldherr* (Kościuszkowski stary wódz) Karla von Holtei, co było niewątpliwym ukłonem w stronę polskiej publiczności. Wśród zaproszonych artystów w Teatrze Miejskim byli m.in.: Louis Schneider (właśc. Ludwig Wilhelm Schneider), znany dramaturg i aktor (11-31 sierpnia), Fanny Mejo z Brunszwiku (1-2 lipca), Gustav Friedrich Wohlbrück, aktor dramatyczny (23-26 lipca), Emilie Hysel z teatru w Szwerinie (13 września). Odbyły się koncerty – nastoletniego rodzeństwa muzyków Eduarda i Heinricha Wollenhauerów (2-5 września) oraz Charlesa Seymoura Schiffa z Londynu (14 lipca). Od 3 do 29 grudnia miały miejsce występy akrobatyczno-atletyczne Michaele Averino z Rzymu.

Pośród 179 afiszy pochodzących z roku 1841 uwagę zwracają ponownie te, które anonowały występy Towarzystwa Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Władysława Łozińskiego oraz dwóch przedstawień amatorskich. Teatr Miejski ponownie gościł Michaele Averino – akrobatyka z Rzymu (2-14 stycznia) oraz sławnych skrzypków: Miskę Hausera z Wiednia (5-19 stycznia), Feliksa Lipińskiego ze Lwowa (ojca Karola Lipińskiego, 7 i 10 czerwca), a także Camillo Siviori z Florencji, ucznia Niccolò Paganiniego (9 i 12 grudnia). Gościnnie występowali także w tym roku: Marie Reinelt (26 stycznia), Johann Friedrich Rütthling z Berlina (22 lutego do 4 marca) oraz Agnes Schebest, znana śpiewaczka z Wiednia i Antonie Christiani z Hamburga. Obie śpiewaczki wystąpiły razem 28 marca – Christiani w roli Julii, Schebest w roli Romea w operze Vincenzo Belliniego.

Wydarzeniem roku 1843 był wielki koncert samego Franza Liszta (27 lutego), a 63 przedstawienia polskich teatrów pod dyrekcją Zygmunta Anczyca. Ponownie gościła znana aktorka berlińska Caroline Bauer (20-31 maja). Najczęściej wystawianymi utworami były: opera *Marie, oder Die Tochter des Regimentes* (Maria córka pułku; grana aż 15 razy!) oraz *Belisar* Gaetano Donizettiego, *Der Brauer von Preston* (Piwowar z Preston) Adolphe Adama, *Der Wildschütz, oder: Die Stimme der Natur* (Rabus, czyli głos natury) Augusta von Kotzebuego, *Die Stumme von Portici* (Niema z Portici) oraz *Fra Diavolo, oder: Das Gasthaus zu Terracina* (Fra Diavolo, czyli gościna w Terracinie) Daniela Aubera.

Kilka lat później, w roku 1859 największą popularnością cieszyły się przedstawienia operowe: *Der Barbier von Sevilla* (Cyrulik sewilski) Gioacchino Rossiniego, *Die Hochzeit des Figaro* (Wesele Figara) W. A. Mozarta, *Die Nachtwandlerin* (Lunaticzka) Vincenzo Belliniego oraz komedia z tańcami i śpiewami *Die Maschinenbauer* (Konstruktor maszyn) Adolfa Langa. Z gościnnymi występami bawili w Poznaniu m.in. Henriette von Bose, aktorka teatru w Dreźnie (18-20 lutego), Friedrich Devrient (8-17 lutego), Ludwig Dessoir (27 stycznia) oraz ponownie Moritz Rott z Berlina (3 kwietnia). 27 przedstawień dał zespół Cesarsko-Królewskiego Teatru Polskiego z Krakowa pod dyrekcją Juliusza Pfeiffera.

Kolekcję naszą zamyka zbiór 202 afiszy z roku 1867. W tym roku aż 52 przedstawienia dał Teatr Polski z Krakowa, a na niektórych afiszach – i jest to niewątpliwie znak nowych czasów – pojawiają się (na odwrocie) ogłoszenia reklamujące działalność handlową i usługową różnych placówek<sup>19</sup>.

Tak, w pewnym skrócie, wygląda kolekcja starych afiszy teatralnych Teatru Miejskiego w Poznaniu. Bez wątpienia stanowią one cenne i nie do końca jeszcze wykorzystane źródło nie tylko do dziejów teatru w Poznaniu, ale również do studiów nad obyczajowością i życiem codziennym miasta w XIX wieku. Tę cenną kolekcję otacza się w naszej bibliotece szczególną opieką, wszystkie afisze – jak już napisałam – zostały starannie oprawione – każdy tom gromadzi afisze z jednego roku, a kilka lat temu poddane zostały całościowej konserwacji.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga, która – zdaje sobie z tego sprawę – swym charakterem wykracza poza bibliografię. Wspomniałam już o pewnej ulotności sztuki teatralnej, nigdzie nie objawia się ona tak dojmująco, jak wówczas, gdy przeglądamy stare afisze teatralne. Ponad tysiąc afiszy, całe mrowie nazwisk, autorów, aktorów, śpiewaków często opatrywanych entuzjastycznymi przymiotnikami: „wielki”, „wspaniały”, „wybitny”, „sławny”, „znamienity” itp. Dziś mówią o nich, i to nie zawsze, bardzo specjalistyczne słowniki i leksykony. I tylko stare afisze teatralne ze swą sumienną, rzeczową informacją przywracają ich na chwilę naszej pamięci.

---

<sup>19</sup> Zob. Rkp. 2694 k. 150, 155-156, 161-177, 177-240.